

PROTOKÓŁ NR 2/2024

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej

z dnia 18 września 2024 r.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przygotowanie placówek oświatowych do roku szkolnego 2024/2025. Informacja o arkuszach organizacyjnych szkół i przedszkoli na rok szkolny 2024/2025.
3. Opiniowanie projektów uchwał
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Odpowiedzi na wolne wnioski i zapytania.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji J. Kondracka otworzyła posiedzenie Komisji o godz. 10:38. Na posiedzeniu obecni było 8 radnych. Nieobecna na posiedzeniu była radna J. Kaliszewska.

Ad. 2

Radny K. Kajder zapytał o stołówkę miejską, czy będzie przygotowywała posiłki dla przedszkoli?

Pan R. Chaiński Z-ca Burmistrza Miasta odpowiedział, że na ten moment nie odpowie na pytanie. Plan jest taki żeby najpierw stołówka przygotowywała drugie dania dla uczniów, potem obiady dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych szkół, a od stycznia 2025 r. uruchomić sprzedaż na zewnątrz dla chętnych mieszkańców.

Radny K. Kajder zapytał o opiekę medyczną w przedszkolach, ponieważ w obu przedszkolach nie pojawia się pielęgniarka? Czy to nie jest problem dla przedszkoli?

Pani K. Szalikiewicz-Tworek odpowiedziała, że przepisy nie zobowiązują gminy do zatrudniania opieki pielęgniarskiej. Taką opiekę sprawują lekarze podstawowej opieki zdrowotnej. Gmina ma obowiązek zatrudniać pielęgniarkę w szkołach podstawowych.

Przewodnicząca Komisji J. Kondracka zapytała skąd różnica w liczbie nauczycieli w przedszkolach, skoro liczba oddziałów jest taka sama?

Pani V. Mazurkiewicz Dyrektor Przedszkola nr 1 odpowiedziała, że za nauczyciela przebywającego na urlopie zdrowotnym pracowała pani emerytka, w tej chwili każdy nauczyciel ma zabezpieczony etat i nie ma potrzeby żeby dotrudnić dodatkowych nauczycieli. Dodatkowym nauczycielem jest tylko nauczyciel religii i języka angielskiego.

Przewodnicząca Komisji zapytała o SP nr 2, gdzie jest mniej o ośmiu nauczycieli, a jest

jeden oddział więcej. Czy nie brakuje nauczycieli?

Pani Wicedyrektor PSP nr 2 Patrycja Wolewicz odpowiedziała, że w tym roku szkolnym szkoła „posiłkuje” się nauczycielami z innych szkół, ponieważ trzy panie przebywają na urlopach zdrowotnych, w lipcu jedna pani odeszła na emeryturę i od 5 września odeszła na emeryturę pani od matematyki. Jeżeli chodzi o realizację podstawy programowej, to wszystkie oddziały są w szkole zabezpieczone.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy mniejsza liczba o czterech nauczycieli w PSP nr 4 ma jakiś wpływ?

Pani D. Borowczak Dyrektor PSP nr 4 odpowiedziała, że wszystkie oddziały są zabezpieczone. Jeden oddział zerówkowy jest mniej i wszystkie etaty są zapewnione.

Pan R. Chaiński dodał, że to, że gdzieś ubywa nauczycieli nie oznacza, że nie są zabezpieczona działania dydaktyczne. Wszystkie arkusze i aneksy wrześniową są zaakceptowane pozytywnie przez kuratora.

Przewodnicząca Komisji zapytała o średnią liczbę uczniów w oddziałach przedszkolnych.

Pani V. Mazurkiewicz odpowiedziała, że maksymalna liczba w oddziale przedszkolnym wynosi 25 dzieci.

Przewodnicząca Komisji zapytała ile dzieci pod koniec roku uczęszczało na świetlicę?

Pani A. Lipkowicz Dyrektor PSP nr 1 odpowiedziała, że panie ze świetlicy przez cały rok czuwają nad tym, żeby dzieci, które potrzebują opieki korzystały ze świetlicy.

Pani D. Borowczak odpowiedziała, że na świetlicę uczęszcza setka dzieci, a pod koniec czerwca jest ich trochę mniej.

Pani P. Wolewicz powiedziała, że w SP nr 2 najwięcej jest około 80 dzieci. Od godz. 12-14 dzieci są podzielone na dwie grupy. Prowadzone są w tym czasie zajęcia sportowe, rozwijające, plastyczne, tak żeby dzieci były dobrze zaopiekowane.

Pani A. Rosińska Dyrektor PSP nr 3 powiedziała, że na chwilę obecna jest 75 dzieci. Gdy liczba dzieci przekracza 25 na świetlicy jest 2 nauczycieli prowadzących zajęcia w dwóch odrębnych salach o różnorodnej tematyce.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy dzieci w szkołach zdąża zjeść obiad w szkole w czasie przerwy? Czy nie ma spóźnień dzieci ze względu na zjedzenie obiadu?

Wszystkie panie dyrektorki zapewniły, że dzieci w czasie przerwy są w stanie na spokojnie zjeść obiad.

Przewodnicząca Komisji zapytała pana Wiceburmistrza czy będzie możliwość, żeby obiady jedli też nauczyciele?

Pan R. Chaiński odpowiedział, że taka możliwość będzie. W pierwszym etapie musimy zabezpieczyć uczniów.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że pozwoliła sobie „odpalić” oświadczenia majątkowe pań dyrektorek naszych i w innych miastach. Jest duża różnica jeżeli chodzi o płace.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy pan Burmistrz ma plany, co do podwyżek dla pań dyrektorek?

Pan Burmistrz P. Feiński odpowiedział, że chciałby żeby wszyscy zarabiali więcej, ale to są wydatki bieżące i niestety musimy tak kroić budżet, żeby było dla wszystkich.

Radny W. Piątek zapytał skąd są uczniowie dowożeni do szkoły?

Pani K. Szalkiewicz-Tworek odpowiedziała, że są to dzieci z miasta z niepełnosprawnościami, które mamy obowiązek dowieźć do szkoły.

Radny M. Popow zapytał o dzieci z opiniami których jest sto, z orzeczeniami dziewięcioro. Jest to bardzo duża liczba Jak szkoła sobie z tym radzi?

Pani A. Lipkowicz odpowiedziała, że coraz więcej dzieci przychodzi z poradni z opiniami lub z orzeczeniami. Ta setka, to są dzieci, które są zabezpieczone z pomocy psychologicznej, to są zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, matematyki, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, wszystkie, które są wpisane w opinii dzieci otrzymują. Dzieci, które nie uczęszczają są monitorowane, ponieważ mamy wewnętrzny regulamin.

Pan R. Chaiński dodał, że uczniowie, którzy są w naszym systemie edukacyjnym posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego kończą szkoły podstawowe i pytanie, co się dzieje z nimi dalej? Rozrasta nam się liczba dzieci z orzeczeniami, które dowożone są do Drawska. Jest to koszt dla miasta około 700 tys. i subwencja oświatowa ucieka nam do Drawska. Idealnym rozwiązaniem by było, gdyby nasze szkoły podstawowe zapewniły im możliwość edukacji w Świdwinie. Do Drawska od ubiegłego roku dowozimy dwoje dzieci na wózkach inwalidzkich.

Pani K. Szalkiewicz-Tworek dodała, że największy problem jest z dziećmi w spektrum autyzmu. W mieście w szkołach ponadpodstawowych oferty dla tych uczniów nie ma. I my nie mamy obowiązku dowozić tych uczniów, dowozimy wtedy, gdy jest sprzężona niepełnosprawność.

Radny M. Popow powiedział, że w technikum jest około 60-70 uczniów z orzeczeniami. W szkole są zajęcia praktyczne i niektóre osoby są wykluczone z automatu.

Przewodnicząca Komisji zapytała o liczbę etatów obsługi w szkołach. Jak to jest przydzielane?

Pan R. Chaiński odpowiedział, że w zależności od potrzeb. Od pewnego czasu korzystamy z usług spółdzielni socjalnej i funkcjonuje to sprawnie. Te zasoby ludzkie, które w szkołach funkcjonują, wykonują swoje obowiązki. W szkołach jest czysto i dzieci są zaopiekowane.

Radny M. Dereń zapytał o przedszkole nr 2. Czy ta placówka jest przygotowana do roku 2025? Radny dodał, że lata lecą, a my nic nie robimy.

Pan R. Chaiński odpowiedział, że jeżeli placówka funkcjonuje i przyjęła dzieci, to można

domniemywać, że budynek przeszedł wszystkie przeglądy. Jeżeli chodzi o stan techniczny, to mamy przygotowany projekt i będziemy poszukiwali środków, ale tego przedszkola przy ulicy Sportowej nie da się już wyremontować. W najbliższym czasie przygotowujemy budowę nowego przedszkola. Mamy też wyłonionego wykonawcę na żłobek. Przy okazji żłobka powstanie cała infrastruktura ciągów pieszo-komunikacyjnych i w przyszłym roku zabezpieczymy środki na łącznik między SP nr 2 a ulicą Polną i kolejnym etapem będzie pozyskanie środków i wybudowanie nowego przedszkola.

Radny M. Dereń odpowiedział, że cały czas jesteśmy w tym samym miejscu.

Pan R. Chaiński odpowiedział, że nie zgadza się z opinią radnego, bo wiele pomysłów zostało wdrożonych i są realizowane. Mamy gotowe projekty i złożone wnioski.

Pan Burmistrz dodał, że musimy czekać na zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, bo te zapisy, które teraz obowiązują nie pozwalają na rozbudowę szkoły nr 2. Dlatego podzieliliśmy projekt, wyłączyliśmy żłobek, a jak będzie już możliwość i będziemy mogli tam budować, to poszukamy też dofinansowania. Chcielibyśmy sfinansować budowę przedszkola ze środków szwajcarskich.

Radny J. Konat zapytał czy powiat partycypuje w kosztach przewozu dzieci z niepełnosprawnością, czy jest porozumienie między wójtem a starostą, w przypadku dzieci z terenu gminy?

Pan R. Chaiński odpowiedział, że porozumienie między wójtem a burmistrzem jest na dowóz dzieci do Toporzyka. Natomiast ze strony Starostwa nie ma żadnej partycypacji w kosztach.

Przewodnicząca Komisji zapytała o opiekę psychologiczną w przedszkolach, która będzie realizowana za zgodą kuratora od drugiego semestru. Czy to jest tak odgórnie?

Pani V. Mazurkiewicz odpowiedziała, że opieka będzie sprawowana od drugiego semestru, gdyż nauczyciel podejmie studia psychologiczne w październiku i w drugim semestrze będzie możliwe staranie o zatrudnienie tego nauczyciela za zgodą kuratora.

Ad. 3

- **Uchwała Nr VII/50/24 w sprawie nadania Statutu Świdwińskiemu Ośrodkowi Kultury w Świdwinie**

Projekt uchwały przedstawił pan **M. Naruszewicz** dyrektor ŚOK.

Radny W. Piątek zapytał czy statut przewiduje możliwość sprzedaży alkoholu w Zamku?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że ośrodek kultury nie jest placówką oświatową i bardzo by chciał, żeby była taka możliwość. Mówimy o eleganckim spożywaniu alkoholu.

Radny Dereń zapytał czy uchwała pociągnie za sobą skutki finansowe?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że nie.

Przewodnicząca Komisji zapytała o obsługę finansowo-rachunkową.

Pan A. Rewiński Sekretarz Miasta odpowiedział, że zostało to uregulowane i taką obsługę prowadzi teraz Centrum Usług Wspólnych i to też trzeba było uregulować w Statucie.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy w Zamku jest zastępca dyrektora?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że w tej chwili nie ma, ale taka dodatkowa osoba mogłaby być, ponieważ chciałby rozszerzyć ofertę Zamku pod względem edukacyjnym, wprowadzić impresariat dla audycji umuzykalniających, teatryki, oprowadzanie wycieczek.

Radny K. Kajder zapytał czy pan dyrektor ma kandydata na zastępcę?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że taka osoba jest i jest pracownikiem ośrodka kultury.

Radny K. Kajder zapytał o Kolegium Programowe, które działa przy Zamku. Kto je tworzy?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że trzy miesiące po wejściu uchwały będzie powołanie nowego Kolegium.

Opiniowanie projektu uchwały: opinia pozytywna.

Ad. 5

Radna M. Komorowska zapytała dyrektora Zamku o restaurację. Czy będzie jakieś porozumienie między Zamkiem a restauracją w kwestii organizacji imprez w ośrodku?

Pan M. Naruszewicz odpowiedział, że jak już będzie kalendarz imprez, to będziemy negocjować ale osoba, która prowadzi restaurację nie musi się dostosować, ponieważ jest wolność w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Radna M. Komorowska zapytała dyrektora PW Relax o cennik, który się już zmienił i czy to nie wpłynie negatywnie na wejścia na basen?

Pani J. Wardeńska odpowiedziała, że była podwyżka aqua aerobiku, bo był on od 3 lat w tej samej cenie. Temat zmiany cennika jest jeszcze nie ruszony. Nasz basen jest ogólnie najtańszym basenem w okolicy. Mamy klientów, którzy do nas przychodzą i są w szoku ile mają zapłacić. Śmieją się przy kasie, że za pobyt rodzinny płaca 50-60 zł. Jesteśmy bardzo tanim basenem.

Radna M. Komorowska zapytała czy na przyszły rok jest opracowywana strategia, czy dojdą jakieś dodatkowe przedsięwzięcia, które wzmocnią budżet basenu?

Pani J. Wardeńska odpowiedziała, że pomysł jest, ale basen ma 45 lat i konieczny jest generalny remont dachu. Cały czas rozwijana jest oferta zawodów, od tego piątku zaczynamy zajęcia dla dzieci z Radowa Małego nauki pływania. Rozmawiamy o klasie sportowej z panią dyrektorem ze PSP nr 1.

Radna M. Komorowska zapytała o zawody, czy będą planowane?

Pani J. Wardeńska odpowiedziała, że tak. Organizujemy zawody razem z rodzicami dla dzieci.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła przerwę o godz. 11:52.

Koniec przerwy godz. 12:10.

Radna A. Parchoć zapytała o płatność za ćwiczenia w szkołach podstawowych. Rodzice otrzymują informację, że muszą dopłacić za ćwiczenia. Według ustawy dostępność do książek i ćwiczeń jest bezpłatna, skąd wynika taka informacja? Kto taka decyzję podejmuje?

Pani K. Szalkiewicz-Tworek odpowiedziała, że ustawa o systemie oświaty stanowi, że listę podręczników ustalają nauczyciele danego poziomu edukacyjnego. Ta lista jest opiniowana przez Radę Pedagogiczną i Radę Rodziców, a zatwierdza ją dyrektor szkoły. Rozporządzenie określa, że na ucznia w klasie IV jest 185 zł, a w przypadku uczniów klas V-VI jest 238 zł, a w przypadku klas VII-VIII 330 zł na ucznia. Materiały ćwiczeniowe w przypadku klas IV-VIII zostały określone na kwotę 27,50 zł na jednego ucznia. W naszym mieście dotacja przygotowana jest i rozliczana przez CUW.

Radna A. Parchoć zwróciła się do pań dyrektorek o wyjaśnienie jak często wynikają takie informacje i zapytania do rodziców o dodatkowe wpłaty na ćwiczenia?

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że dostała screeny z informacji od nauczycieli jak to wygląda.

Pani A. Lipkiewicz powiedziała, że kwota 27 zł zabezpiecza cztery ćwiczenia. Tam, gdzie nauczyciel widzi potrzebę, to jest jego decyzja i prosi żeby taki zeszyt został zakupiony. W PSP nr 1 taką prośbę zgłosiło ośmioro nauczycieli. Ta sytuacja jest co roku, że nauczyciele wysyłają informację do rodziców, żeby pomogli kupić te ćwiczenia. Szkoła kupuje ćwiczenia w cenie promocyjnej 7 zł za ćwiczenia.

Pan R. Chaiński stwierdził, że jeżeli konstytucja gwarantuje dzieciom edukację darmową, to albo na poziomie ministerstwa ktoś nie doszacował kosztów, albo robią nadużycia wydawnictwa.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że do niej dochodzą informacje, że obwinia się dyrektorów szkół, urząd i radnych, są pytania dlaczego nie dajemy pieniędzy?

Pani A. Lipkiewicz powiedziała, że ma wszystkie wpisy od nauczycieli i nigdzie nie ma, że „oświata nam nie dała.” Jest informacja o tym, że jest niewystarczająca dotacja oświatowa. W szkole przybyło uczniów, a dotacja jest projektowana w czerwcu.

Pani J. Kruk Dyrektor CUW powiedziała, że do 8 sierpnia wojewoda podejmuje pierwszą decyzję o przyznaniu dotacji na podstawie wykazów, które my otrzymujemy ze szkół. Na każde dziecko jest przypisana dotacja. W związku z tym, że we wrześniu ten stan dzieci się zmienia to jest robiona aktualizacja i do 14 października wojewoda ma obowiązek poinformować jeżeli dotacja będzie przyznana w wyższej kwocie. U nas PSP nr 2 i 3 miały wystarczającą ilość środków i tutaj zostało 1555 zł, natomiast w PSP nr 1 i 4 i łącznie dla tych jednostek zabrakło 3700 zł. Różnica tj. 2147 zł zostanie przekazane przez wojewodę dodatkową decyzją. Te kwoty uwzględniają ilość dzieci, a nie dodatkowych zakupów

ćwiczeń.

Pani D. Borowczak dodała, że tak jest od lat.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że trzeba rozmawiać z rodzicami, ponieważ oni mówią, że nie rozumieją dlaczego oni płacą a w innych szkołach nie. Stąd ta cała burza jest, dlaczego jedna szkoła może zmieścić się w tej subwencji, inna nie może. Rodziców trzeba zapytać czy chcą te dodatkowe ćwiczenia.

Pani K. Szalkiewicz-Tworek odpowiedziała, że ustawowy obowiązek jest konsultowania tego z Radą Rodziców i z Radą Pedagogiczną.

Radny K. Kajder powiedział, że o tym, czy korzystamy z zeszytu ćwiczeń decyduje nauczyciel danego przedmiotu. Nie wchodzimy w kompetencje nauczycieli, to oni pracują z tymi dziećmi i oni dobierają sobie narzędzia, które im pasują.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie do końca. Jesteśmy głosem mieszkańców i po to nas wybrano żebyśmy w ich imieniu zadawali pytania. Chodzi o to, żeby nie było mówione, że nasza szkoła jest gorsza, bo dopłacamy do tego, a wy nie dopłacacie.

Radny W. Piątek odpowiedział, że pieniądze dostajemy z subwencji i to nauczyciel decyduje o tym, jak wygląda metodyka nauczania. Wydanie kilkunastu złotych na podręczniki nie jest problemem. Natomiast jest chyba jakiś problem w komunikacji między rodzicami z różnych szkół. Problem jest w sposobie finansowania, a nie wina dyrekcji.

Pani A. Rosińska powiedziała, że od wielu lat zajmuje się dotacją i na każdy etap były cztery materiały ćwiczeniowe. To jest tak od lat. I każda placówka ma te cztery materiały zapewnione, więc skąd teraz to pytanie o te ćwiczenia po tylu latach? Od początku dotacja jest na cztery ćwiczenia na daną klasę. I to była kwestia dogadania się między przedmiotowcami. Nauczyciele w SP nr 3 nie chcą ćwiczeń. Teraz są tak nowatorskie metody, że ćwiczenie jest tylko narzędziem do realizacji, czasem zupełnie zbędnym.

Pani P. Wolewicz dodała, że szkoda, że rodzice nie zachowują formalnej drogi. Najpierw pani dyrektor, nauczyciel, a dopiero potem radny. To nauczyciele są od tego żeby fachowo wytłumaczyć wszystko na temat dotacji.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że czasami rodzice nie mają odwagi pójść do nauczyciela, boją się konfrontacji później i może łatwiej im zapytać radnych. Zwykły mieszkaniec nie musi wiedzieć, że te pieniądze są naznaczone. Tak samo nie rozumieją dlaczego jedna szkoła może pracować na trzech ćwiczeniach a inna na pięciu. O to, tylko chodzi. O taką informację do rodziców, dlaczego u was, a u nas nie. Stąd jest taka informacja. Dlaczego my dopłacamy, a inni nie.

O godz. 12:36 wyszedł radny K. Kajder w celu wykonania obowiązków zawodowych.

Radna A. Parchoć zapytała czy jest jakiś system, że na przykład zawsze dopłacamy do chemii w klasie VIII i to wszystkich obowiązuje?

Pani A. Rosińska odpowiedziała, że w SP nr 3 nikt nigdy nie płacił za ćwiczenia. Są cztery ćwiczenia na klasę i bardzo często wydawnictwa dają gratisy. Nie ma takiej możliwości, że

komuś się uda i nie płacił, a ktoś musiał płacić co roku. W SP nr 3 edukacja jest bezpłatna jeżeli chodzi o kwestię dotacji.

Radny M. Dereń zapytał skąd były limity na pływanie?

Pani K. Szalkiewicz-Tworek odpowiedziała, że Uczniowski Klub Sportowy policzył, że średnio 70% uczniów z danej placówki uczęszcza na naukę pływania, ale sytuacja jest już wyprostowana. Do 20-tego trwa rekrutacja, można składać zgody. Złożone zostały też propozycje nauczycielom wychowania fizycznego na poza lekcyjne zajęcia sportowe nauki pływania i tylko z jednej szkoły nauczyciele w-fu zgodzili się prowadzić zajęcia.

Przewodnicząca Komisji zapytała o sygnalistów w szkołach.

Pan A. Rewiński odpowiedział, że pracodawcy zatrudniający co najmniej 50 pracowników są zobligowani do przedstawienia procedur związanych ze zgłaszaniem nieprawidłowości. Dwie szkoły PSP nr 2 i 4 mają procedury ochrony sygnalistów.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła wnioski, jakie wpłynęły do Komisji Oświaty. Jednym z wniosków było pismo Dyrektora Zespołu Szkół w Świdwinie o dofinansowanie wyposażenia nowej hali sportowej.

Pan R. Chaiński powiedział, że nie jesteśmy organem prowadzącym dla ZS i nie możemy tej placówki dotować. Jeśli pan Burmistrz będzie zaproszony na otwarcie nowej gali gimnastycznej na pewno w formie prezentu sprzęt zakupimy.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że była w szkole i dopytała o jaką kwotę chodzi. Sala została wybudowana i chcą kupić nagłośnienie. Brakuje im kilka tysięcy.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy nie mamy możliwości dołożenia im na nagłośnienie? Czy możemy taką odpowiedź dostać od pani Skarbnik?

Pan R. Chaiński odpowiedział, że nie, bo pani Skarbnik nie ma. Jeżeli radni zwrócą się pismem do Burmistrza, to my odpowiemy.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że razem z Wiceprzewodniczącą Komisji była wczoraj u pana Wiceburmistrza i zapytała, czy odnośnie wniosku będzie w stanie odpowiedzieć na dzisiejszej komisji. Pan powiedział, że nie musi być pani Skarbnik, że postaracie się odpowiedzieć nam na to pismo.

Pan R. Chaiński odpowiedział, że nie jest to zadanie własne gminy i nie można dotować szkoły powiatowej.

Radny W. Piątek podsumował, że mamy wystarczająco dużo potrzeb żeby jeszcze dodatkowo dofinansować szkołę powiatową. Nie narażamy też urzędników na działania niezgodne z prawem.

Radny M. Dereń powiedział, że są to mieszkańcy naszego miasta. Radny dodał, że tak się buduje bariery.

Pan R. Chaiński powtórzył, że co do zasady nie możemy dofinansować szkoły podlegającej pod powiat. Pan Burmistrz odpowiedział na pismo pana dyrektora.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy w budżecie na przyszły rok są zaplanowane środki na świetlice?

Pani J. Kruk odpowiedziała, że w tym roku w 3 z 4 jednostek były zabezpieczone środki. Nad budżetem na przyszły rok dopiero pracujemy. Na zakup podstawowych materiałów pieniędzy wystarczyło.

Ad. 6

Przewodnicząca Komisji o godz. 13:04 zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:
M. Tyszczyk

Przewodnicząca Komisji:
Justyna Kondracka

Justyna Kondracka